



BEATA WALIGÓRSKA-OLEJNICZAK

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu



ORCID 0000-0002-0433-9920

Życie woli barwy złamane i wielokropek.
O zbiorze *Z Rosji do Izraela. Opowiadania*

Z Rosji do Izraela, wyb. i opr. M. Michalska-Suchanek, A. Lenart,
„Śląsk”, Stowarzyszenie Inicjatyw Wydawniczych,
Katowice 2018, 192 s.

Niebieska seria Biblioteki „Przeglądu Rusycystycznego”, firmowana przez Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, znana jest bardzo dobrze nie tylko w środowisku polskich rusycystów. Cykl wydawniczy, zainaugurowany przekładem dzieła Borysa Uspieńskiego *Car i patriarcha...* autorstwa księdza Henryka Paprockiego, pod koniec poprzedniego tysiąclecia, na przestrzeni lat obejmował wiele kręgów tematycznych. Wśród nich ważne miejsce zajmowała z pewnością twórczość Josifa Brodskiego, Fiodora Dostojewskiego, Anatolija Kima, Zinaidy Gippius, Michaiła Priszwina, tomy sprofilowane w stronę syntetycznego spojrzenia na wybrane zagadnienia z zakresu literatury i języka rosyjskiego, w tym współczesnej fantastyki czy reprezentacji doświadczeń granicznych.

W roku 2018 ukazała się w ramach serii, zaskakująca nie tylko pod względem wizualnym, publikacja *Z Rosji do Izraela. Opowiadania*. Stanowi ona starannie wyselekcjonowany i opracowany — przez Mirosławę Michalską-Suchanek i Agnieszkę Lenart — wybór tekstów rosyjskojęzycznych pisarzy od wielu lat mieszkających w Izraelu. Książka liczy 192 strony, a więc może być doskonałą propozycją na weekend, przyjemność lektury gwarantuje bowiem nie tylko spotkanie ze świetnie przełożoną na język polski prozą, ale także szata graficzna publikacji. W tym kontekście warto zwrócić uwagę na wprowadzającą w klimat opowiadań okładkę, jak również opracowane z wizualnym wyczuciem zdjęcia na stronach działowych,

budujące i podkreślające logicznie przemyślaną strukturę całości projektu.

Książka — prócz wprowadzenia — składa się z czterech części, poświęconych twórczości czterech pisarzy: Victorii Reicher, Diny Rubiny, Dennisa Soboleva i Jakova Shechtera. W każdym rozdziale, z wyjątkiem ostatniego, mamy okazję do zapoznania się z dwoma opowiadaniem, które poprzedza syntetyczne skondensowane pod względem treściowym, wprowadzenie do działalności literackiej wymienionych wyżej twórców. Autorami wstępów są specjaliści w dziedzinie literaturoznawstwa rosyjskiego: Agnieszka Lenart, Mirosława Michalska-Suchanek i Paweł Łaniewski. Przekłady tekstów z języka rosyjskiego na język polski przygotowali — oprócz wspomnianych wyżej autorek opracowania — doświadczeni tłumacze literatury pięknej i tekstów specjalistycznych: Jolanta Lubocha-Kruglik i Piotr Fast. W rezultacie czytelnik może wziąć do rąk książkę ze wszelkich miar ciekawą, wypełniającą — aczkolwiek ciągle w niewielkim stopniu — istniejącą na polskim rynku wydawniczym lukę. Książkę, która choć nie jest publikacją naukową, może stać się inspiracją — a w zasadzie już się stała na macierzystym uniwersytecie piszącej te słowa — wielu dyskusji akademickich i prób interpretacyjnych, podejmowanych nie tylko wśród studentów.

Szczególnie wartościowy element publikacji, budujący swego rodzaju sztafaż, na którym wzniesiona jest pod względem kompozycyjnym i treściowym całość książki, stanowi wprowadzenie Romana Katsmana, izraelskiego profesora specjalizującego się w dziedzinie badań nad literaturą rosyjską i hebrajską. Tekst uczonego *Żywe życie woli wielokropek*, do którego celowo nawiązuje tytuł niniejszej wypowiedzi, koncentruje się — oprócz zwięzłego w formie omówienia walorów artystycznych zawartych w zbiorze opowieści — na specyficznej sytuacji i charakterze literatury izraelskiej pisanej w języku rosyjskim. Realizm uznaje Katsman za jedną z najważniejszych cech owej literatury, wymykającej się typologiom według kategorii gatunkowej, za to wyraźnie ciągnącej ku mistyce i metafizyce, choć bardzo przy tym rozproszonej i zróżnicowanej. Badacz konstatuje, że „dzięki swojej chaotyczności i rozproszeniu literatura ta żyje w świecie nieustannie odradzających się możliwości — dlatego jest to realizm istnienia gwarantowanego i przypadkowego jednocześnie” (s. 6). Warto zwrócić też uwagę na zauważony przez Katsmana brak — typowego dla literatury emigracyjnej — elementu dekadencjonalności ofiarności, co nie pozwala na jej pozycjonowanie w kontekście literatury minorowej czy peryferyjnej ze względu na dystans zarówno wobec rosyjskiej większości językowej, jak i żydowskiej mniejszości.

Potwierdzeniem powyższej diagnozy mogą być zamieszczone w zbiorze dwa opowiadania Victorii Reicher (*Gurion* i *Minjan*), będące w oczach autora przedmowy przykładem prozy „biblijnie oszczędnej, zawilej, połamanej na kawałki życiowych kolizji życia i śmierci” (s. 7). Z wprowadzenia Agnieszki Lenart, poprzedzającego te teksty, dowiemy się, że twórczość Reicher odbierana jest przez krytyków literatury niejednoznacznie. Maksym Niemcow dostrzega w jej utworach cechy surrealizmu psychologicznego, przede wszystkim ze względu na obecność poetyki oniryzmu. Daria Markowa z kolei docenia zwięźły, blogowy styl autorki, w umiejętny sposób godzący ze sobą soczyste wulgaryzmy i język kojarzony w głównej mierze ze sferą *sacrum*. W krótkiej nocie zaakcentowano także autobiografizm prozy Reicher, ślady przeżywanego przez nią rozszczepienia tożsamości oraz pojawiającą się często w utworach technikę psychodramy, zakorzoną w rzeczywistej praktyce terapeuty i psychologa klinicznego, prowadzonej przez autorkę opowiadań. Wybrane do zbioru teksty bez wątplenia pokazują właśnie owo zainteresowanie światem wewnętrznym bohatera (*Minjan*), wyrażone przy pomocy skrótowego, nasyconego humorem języka oraz jednoczesną prostotą i złożonością codziennej egzystencji, w którą wpisany jest niezmiennie i cyklicznie los — szczęście i ból — człowieka (*Gurion*).

Diny Rubiny przedstawiać polskiemu czytelnikowi nie trzeba, w każdej dobrej bibliotece znajdziemy bez problemu przekłady jej powieści. Spotkanie z krótką formą spod jej pióra jest dla odbiorcy okazją do zapoznania się z portretami psychologicznymi, w których dominują refleksje natury moralnej, rozważania na temat istoty ludzkiego życia, dobra i zła. W opowiadaniach Rubiny w mniejszym stopniu niż w powieściach obecne są autobiograficzne wątki, związane z doświadczeniem wielokulturowości i wielojęzyczności w nowo osławianej przestrzeni izraelskiej. Ich miejsce zajmują raczej studia nad jednostką zmagającą się z rozmaitymi dylematami. Jednym z najciekawszych tekstów w zbiorze jest — w mojej opinii — opowiadanie *Samobójca*, osnute nie tylko w planie fabularnym, jak może sugerować tytuł, wokół metafory okna i psychologii stanów granicznych. Zastosowanie m.in. zasady symetrii oraz sposobu narracji wyraźnie nawiązującego do czechowowskiego minimalizmu i bezwydarzeniowości, powoduje, że nie tylko nie jesteśmy w stanie oderwać się od lektury przed zakończeniem tekstu, ale staje się ona także pretekstem i motywacją do autodiagnozy i pogłębionej autorefleksji.

Inny profil posiadają z pewnością opowiadania Dennisa Sobolewa, cenionego naukowca i nagradzanego pisarza, postrzegającego

literaturę jako narzędzie pozwalające docierać do prawdy o człowieku, jego złożonej natury. Znajdujący się w tomie utwór *Pociąg Hajfa-Damaszek* doskonale pokazuje, że teksty wspomnianego autora to nie typowa proza emigrancka, przesycona tęsknotą za światem utraconym i koniecznością zmagania się z wrastaniem w nowy pejzaż. To raczej wyrastająca z Tołstojowskiej duchowości apoteoza człowieka w działaniu, budowana przez Soboleva drogą zanurzenia w rzeczywistości magicznej, drogą nieostrych przejść między prawdą i fałszem, fantazją i realnym bytem człowieka. Przypowieść, w której pisarz odwołuje się do tak dobrze zakorzenionej w przestrzeni kultury rosyjskiej (sowieckiej) metafory pociągu, w sposób niezwykle sprawny spina realną topografię miasta izraelskiego z pejzażem mentalnym, funkcjonującym w rosyjskiej tradycji literackiej.

Omawiany zbiór zamykają *Biesy i demony* Jakova Shechtera, w pewnym sensie rozwijające wątki zarysowane w twórczości Soboleva, bowiem — jak zaznacza Paweł Łaniewski we wprowadzeniu — „najlepszym określeniem unikalnego stylu twórcy jest zaproponowany przez Michaiła Judsona termin ‘ezoshechteryczny’ realizm, będący jednocześnie rozszerzeniem realizmu ezoterycznego i kontynuatorem realizmu magicznego” (s. 146). Lektura tekstu umożliwi nam z pewnością pozostanie w kręgu myślicieli i mistyków rosyjskich, choć ich założenia przyjdzie nam raczej traktować jako swego rodzaju trampolinę, której siłą autor wznosi się i zanurza w głębię tradycji literatury i kultury żydowskiej.

W podsumowaniu tego krótkiego szkicu chciałabym podkreślić, że przygotowana przez grupę autorów książka jest z pewnością pozycją wartą uwagi, a czas spędzony na jej lekturze bez wątpienia przełoży się na energię, inspirującą nas do refleksji i działania. Jest to publikacja starannie dopracowana pod względem kompozycyjnym. Ciekawy wybór tekstów źródłowych, uzupełniony informacjami o ich twórcach oraz profesjonalnie przygotowane przekłady dają czytelnikowi wyobrażenie (z natury fragmentaryczne) o literackim pejzażu dzisiejszego Izraela nie tylko z perspektywy faktów i tendencji. Zróżnicowanie tematyczne i formalne prezentowanych utworów umożliwiają także dyskusję nad ich potencjałem i wartością artystyczną, pozwala zastanowić się nad problemem interkulturowego transferu wiedzy i doświadczenia. Wszystko to gwarantuje szeroki i dobry odbiór książki wśród czytelników.